

„Carmen” Bizeta na wirtualnej scenie OiFP

Opera i Filharmonia Podlaska zaprasza, jak zwykle w poniedziałkowy wieczór (1.06) o godz. 19.00, na retransmisję I aktu „Carmen” G. Bizeta w reż. B. Redo-Dobber, pod kierownictwem muzycznym M. Klauzy. Kolejne części obejrzymy w kolejne poniedziałki.

Przypomnijmy, że „w roku 1872 dyrekcja paryskiej Opéra-Comique, liczącego sobie ponad sto lat teatru muzycznego, zamówiła u trzydziestoczteroletniego Georges’a Bizeta nową operę. Moment ten można uznać za początek trzyletniej historii, której akcja zmierzała ku potrójnemu morderstwu: zbrodni na fikcyjnej bohaterce, na operze noszącej jej imię i na samym kompozytorze. Bizet zmarł 3 lipca 1875 roku na atak serca po tym, jak w atmosferze skandalu i nagonki, po „chrystusowej liczbie trzydziestu trzech przedstawień, „Carmen” zdjęto z afisza. Dramatyzm sytuacji Bizeta polegał na tym, że kompozytor był świadomy tego, że tworzył dzieło niezwyklej wartości. Nie spodziewał się jednak, że okaże się ono arcydziełem” (M. Gajl).

„Carmen” G. Bizeta to jedna z najpiękniejszych oper świata, barwna i melodyjna historia dramatycznej miłości. Tytułowa Carmen jest kobietą wolną, ceniącą niezależność, odważnie przyjmującą wyzwania losu, choć ten - jak w antycznej tragedii - przynosi jej śmierć. Elegancka i zmysłowa warstwa muzyczna opery zawiera to, co najlepsze w operze francuskiej i włoskiej. Bizet odmienił scenę operową, ukazując w „Carmen” prawdę życiową i ludzkie namiętności. Najważniejsze są tu jednak barwność i żywiołowy temperament muzyki, inspirowanej egzotyczną Hiszpanią. Niesamowity duet partytury i libretta przyniósł „Carmen” należną sławę. Opera „Carmen” od ponad stu lat jest archetypem gatunku, idealną propozycją edukacyjną dla młodych melomanów.

Akcja rozgrywa się około 1820 roku w hiszpańskiej Sewilli. Młoda Carmen, robotnica z fabryki cygar, poznaje kaprała Don Joségo, który ulega urokowi pięknej dziewczyny. Z czasem jednak Cyganka okazuje swe względy torreadorowi Escamillo, odrzucając uczucie Joségo. Carmen, chcąc być wierną swoim ideałom, wśród których naczelne miejsce zajmuje wolność, rozstaje się z Don José. Zrozpaczony José zabija dziewczynę.

Inscenizacja jest bliska realiom dzisiejszego życia i codzienności. Stąd na placu w Sewilli przed fabryką zamiast tradycyjnie ubranych kaprali XIX-wiecznej armii francuskiej pojawiają się współcześni żołnierze. Także postać Carmen została skonstruowana na miarę współczesnego świata. U podstaw kreacji głównej bohaterki legła silna inspiracja gwiazdami srebrnego ekranu. W spektaklu odnaleźć można obrazy niosące skojarzenia z kinem – widz podziwia Carmen, która trzyma fifkę jak Audrey Hepburn w „Śniadaniu u Tiffany’ego”, zdejmuje rękawiczki jak Rita Hayworth w „Gildzie”, umiera jak amerykańska tancerka Isadora Duncan.

Prapremiera: 3 III 1875, Opéra-Comique, Paryż

Premiera OiFP: 25 IX 2015

Retransmisja: 1 VI 2020, YouTube OiFP: <https://www.youtube.com/user/oifp>



